



# Trzej Aniołowie

## Chrześcijaństwo

*I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba (...), który mówił donośnym głosem (...), gdyż nadeszła godzina sądu jego – Obj. 14:6,7.*

Rozdział 14 Objawienia św. Jana opisuje obecne żniwo Wieków Ewangelii.

Począwszy od wersetu 6 opisane jest pojawienie się trzech aniołów, z których każdy niesie część przesłania o żniwie, którego doświadczą uprzywilejowani święci pod koniec tego wieku. Wszystkie trzy nowiny dotyczą Chrześcijaństwa. Pierwsze posłannictwo dotyczy prawdy o Boskim Planie Wieków: „I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba, który miał ewangelię wieczną, aby ją zwiastować mieszkańcom ziemi i wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom, który mówił donośnym głosem: Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina sądu jego, i oddajcie pokłon temu, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód” (Obj. 14:6,7).

Sedno tego przesłania jest takie, aby mieszkańcy ziemi, Chrześcijanie, skupili się na Planie Bożym. Znajdujemy się w czasach przemian. Wiek Ewangelii zmierza ku końcowi; nadchodzi czas, aby lud Pański lepiej pojął prawdę niż mgliste koncepcje które przeważały w przeszłości. Istotą prawdy jest to, że okup złożony przez naszego Pana Jezusa spowoduje odkupienie świata w dwóch kolejnych etapach: powołanie ze świata podczas trwania Wieków Ewangelii klasy Oblubienicy oraz odkupienie za pomocą tejże Oblubienicy reszty ludzkości w Wiekach Tysiąclecia. Los ludzkości nie jest beznadziejny – człowiek ma zostać odkupiony, wskrzeszony i zreformowany w Wiekach Tysiąclecia. Oznacza to, że wszyscy którzy tego pragną, będą mogli uzyskać życie wieczne.

Prawda ta była magnesem, który wyciągał z różnych kościołów klejnoty Pana i przygotowywał je jako klasę mającą z Panem Jezusem przyprowadzić resztę świata z powrotem do Boga podczas Wieków Tysiąclecia (Obj. 20:6). Nastąpiła godzina sądu, a sąd rozpoczyna się w domu Bożym. Jesteśmy na sądzie. Częścią sądu względem tego, jak dobrze naśladujemy Baranka jest to, w jakim stopniu doceniamy prawdę Planu Bożego pobłogosławienia świata przez Chrystusa. Pan Jezus powrócił. Ten okres obecności Pańskiej, albo inaczej parousii, jest przeznaczony na zgromadzenie świętych przy odży-

wczym i pokrzepiającym posiłku Planu Wieków (Łuk. 12: 37).

W tym celu Bóg posługuje się ofiarną służbą braci, którzy rozpowszechniają prawdę Pańską wśród wszystkich, którzy chcą słuchać, poprzez rozmowy, kazania, publikacje, podróże, odwiedziny, naukę, zachętę oraz przekazywanie funduszy. Do tej kampanii Pan wykorzystuje różnych przywódców, starszych, a szczególnie powstańców okresu Laodycei.

## Drugi Anioł

„A drugi anioł szedł za nim i mówił: Upadł, upadł wielki Babilon, który napoił wszystkie narody winem szaleńczej rozpusty” (Obj. 14:8).

Chrześcijaństwo nie jest już źródłem prawdy. Wezwanie do prawdy pochodzi z poza denominacji, z tym jednak wyjątkiem, że jego głos jest w tych denominacjach słyszany. Również przed nastaniem okresu żniwa posłannictwo prawdy pochodziło spoza ogólnie pojętego Chrześcijaństwa, gdyż zaczęło brzmieć w ruchu Adwentystów, zapoczątkowane przez Williama Millera, który nie był ustanowiony kaznodzieją. W miarę jak jego wpływ wzrastał, okazało się celowym aby formalnie zlecić mu pracę kaznodziei, aby jego nauczanie uzyskało szersze poparcie. Nigdy jednak nie był on częścią szeroko rozumianego kleru. W siódmym stadium Kościoła przedstawionym w liście do zboru w Laodycei (Obj. 3:14-22), niezwykłą „gwiazdą”, czy też niosącym światło, byłby przedsiębiorca, który podjął się działania na rzecz Chrystusa pod wpływem ducha świętego i przy wsparciu wielu przyjaciół prawdy, ale bez formalnego uznania ze strony jakiegokolwiek konkretnego ugrupowania chrześcijańskiego. Pastor Charles Russell, skierował to wezwanie do wielu innych, aby opuszczali denominacje, gdzie prawda nie była objawiana i zbierali się tam, gdzie może być ona odpowiednio doceniona.

## Trzeci Anioł

„A trzeci anioł szedł za nimi, mówiąc donośnym głosem: Jeżeli ktoś odda pokłon zwierzęciu i jego posągowi i przyjmie znamię na swoje czoło lub na swoją rękę, to i on pić będzie samo czyste wino gniewu Bożego z kielicha jego gniewu i będzie męczony w ogniu i w siarce wobec świętych aniołów i wobec Baranka” (Obj. 14:9,10).



Oddani Panu, którzy doceniają obecną prawdę, Boski Plan Wieków, wiedzą, że symbole w Objawieniu tak właśnie należy traktować – jako symbole – a nie interpretować te opisy dosłownie. Zwierzę w powyższym wersecie jest również opisane w 13 rozdziale Objawienia; od stuleci protestanci uważają je za symbol papieżstwa, kościoła rzymskokatolickiego. Posąg zwierzęcia, również wymieniony w rozdziale 13, symbolizuje odłamy protestanckie, które przyjęły ducha papieżstwa i nie uczyniły postępów w rozpoznaniu Planu Bożego, w szczególności Kościół Anglikański. Podobnie jak papieżstwo, Kościół Anglikański sprawował zwierzchnictwo, szerząc swoje wpływy wszędzie, gdzie dotarło Imperium Brytyjskie. Tak jak Salome, która tańczyła przed Herodem, kościół ten otrzymał „połowę królestwa” (Mar. 6:21-23). Kościół Anglikański przyjął również współcześnie przywództwo w jednoczeniu odłamów protestanckich.

Lud Pański otrzymał jednak ostrzeżenie, że takie organizacje nie zyskają szacunku. Systemom tym dane było nieść boskie wyrocznie prawdy zawarte w Piśmie Świętym wszędzie tam, gdzie rozciągały się ich wpływy. Nie są to jednak instytucje, które Chrystus pragnie wykorzystać do błogosławienia świata podczas Wieku Tysiąclecia. Systemy które nie przyjęły prawdy podobne są raczej do domu Izraela, który nie przyjął Mesjasza i jego doktryn podczas pierwszego przyjścia. Podobnie jak Izrael, zostały one pozbawione dalszej, szczególnej użyteczności. Tak jak „plewy” zostały spalone w ogniu ucisku kończącego Wiek Żydowski, tak kłakol Chrześcijaństwa zostanie „spalony” w ogniu kończącym obecny Wiek Ewangelii. Trzecie posłannictwo otwierające żniwo jest ostrzeżeniem przed duchowymi trudnościami jakie mogą spotkać lud Pański doceniający prawdę, z powodu utożsamiania się z takimi systemami chrześcijaństwa. „Męczarnie” wspomniane w wersecie 10 odnoszą się do duchowego utrapienia, jakie będzie wywołane upadkiem tych systemów, zaś „obecność Baranka” wskazuje na czas obecnej „parousii” Chrystusa, który powrócił jako sędzia wyznaczony przez Boga (Dz. Ap. 17:31). Dawne systemy zostaną pochłonięte w sądzie od Pana, zaś ogień tego sądu dotknie wszystkich tych, których sympatie związane z owymi systemami. Izaj. 52:11 opisuje postawę prawdziwego duchowego Izraela wobec takiej sytuacji:

„Precz, precz, wyjdźcie stamtąd, nieczystego nie dotykajcie! Wyjdźcie spośród niego, oczyśćcie się, wy, którzy nosicie naczynia Pańskie!”

## Jonadab

Zapis Obj. 2:20 odnosi się do niewiasty Izebel jako do obrazu papieżstwa, które w mrocznych czasach czwartego okresu kościoła, przedstawionego przez Tiatyrę,

sprzyjało oszustwom i oskarżeniom wobec ludu Pańskiego. Izebel była córką obcego króla – króla Sydonu, siostrzanego miasta Tyru – którego bóstwem był Baal. Z powodu małżeństwa Izebel i króla Ahaba, kult Baala dotarł do Izraela. Był to obraz wskazujący na pogański wpływ na Chrześcijaństwo w okresie apostazji. Miał jednak nastać czas sądu. Ahab zginął w bitwie, a Izebel została wyrzucona z okna; zmarła w wyniku upadku i została pożarta przez psy. Mężcy potomkowie i następcy Ahaba zostali zabici, zmarł nawet syn jego córki, Achazjasz, król Judy. Wszystko to przyszło z rąk Jehu, króla namaszczonego przez Boga, który w tym względzie przedstawia Chrystusa, sądującego odstępcze systemy chrześcijańskie, które tak długo zniekształcały prawdę i skazywały świętych Bożych nawet na śmierć. Gdy Jehu wykonywał sąd Boży nad domem Ahaba i jego sprzymierzeńcami, napotkał Jonadaba, który sprzyjał tej sprawie:

„A wyruszywszy stamtąd, spotkał Jonadaba, syna Rekaba, idącego mu naprzeciw. A gdy ten go pozdrowił, zapytał go: Czy jesteś tak samo szczerzy wobec mnie, jak ja wobec ciebie? Jonadab odpowiedział: Tak jest, tak jest!”

Podaj mi swoją rękę. I podał mu rękę, i wciągnął go do siebie do rydwanu. Potem rzekł:

„Jedź ze mną i przyjrzyj się mojej gorliwości do Pana. I pozwolił mu jechać ze sobą na swoim rydwanie” (2 Król. 10:15,16).

Rekabici, podobnie jak Nazarejczycy, powstrzymywali się od picia wina, co w wymiarze duchowym przedstawia tych, którzy wstrzymują się od toksycznego ducha nauk Antychrysta (porównaj: Obj. 17:2). Innymi słowy, Jonadab przedstawia lud Pański. Jego smutek wobec wpływu pogańskiego kultu wprowadzonego przez Izebel do królestwa Izraela przedstawia współczucie ludu Pańskiego wobec koniecznego sądu na systemach odstępczych. Systemy te muszą zostać wyeliminowane, żeby powstało miejsce do zaprowadzenia mającego je zastąpić Królestwa Chrystusowego. Nie powinniśmy zatem w żaden sposób mieć więzi lub poczucia zbieżności z chrześcijańskimi systemami odstępczymi. Głos świętych prześladowanych i skazanych podczas Wieku Ewangelii wyrażony jest w wołaniu:

„(...) Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi?” (Obj. 6:10)

Obecne żniwo jest czasem tego sądu, a jego kulminacją będzie Armagedon.



## Wielkie Grono

Siódmy rozdział księgi Objawienia również opisuje upadek Chrześcijaństwa. Pojawia się tam symbol czterech wiatrów, przedstawiający sąd obecnych czasów. Pierwsze osiem wersetów opisuje 144 000 wybranych, opisanych w innych miejscach jako klasa Oblubienicy, opatrzonych pieczęcią i zachowanych przed wyrządzeniem krzywdy przez cztery wiatry. Proroctwo Ezech. 37:9 wiąże ten sam symbol czterech wiatrów z ostatnimi doświadczeniami, jakie mają spaść na Izrael i tchnąć weń wiarę. Nasuwa się zatem wniosek, że cztery wiatry odnoszą się do ostatecznych wydarzeń okresu żniwa. Oznacza to, że zapieczętowanie świętych przed tymi wydarzeniami wskazuje chwilę skompletowania wybranej klasy 144 000. Z siódmego rozdziału Objawienia dowiadujemy się również o innej klasie, wielkim tłumie, zwanej Wielkim Gronem. Klasa ta nie zostanie ochroniona przed czterema wiatrami. Klasa ta doświadcza wielkiego ucisku, który jest opisany jako oczyszczające doświadczenia. Oznacza to, że szaty ich zostały wyprane i wybielone we krwi Baranka (Obj. 7:14).

Istnieją inne wersety, które wydają się przekazywać podobną naukę. 1 Moj. 19:23-25 opisuje zniszczenie Sodom i ucieczkę Lota w samą porę. Sodoma przedstawia w zapisie Obj. 11:8 Chrześcijaństwo – wielkie miasto, które w przenośni nazywa się Sodomą i Egiptem. W proroctwie Jer. 50:40 Sodoma powiązana jest symbolicznie z Babilonem, który przedstawia Chrześcijaństwo. Wielu widzi w ucieczce Lota w ostatniej chwili, gdy odbywa się ostateczny sąd nad Chrześcijaństwem, punkt kulminacyjny, kiedy wielkie grono otrzymuje ostatnie lekcje. Wielkie grono ociąga się z realizacją swej ucieczki, ze szkodą dla siebie samych. W Pieśni Salomona pojawia się kontrast pomiędzy wierną oblubienicą w rozdziale trzecim, która wstaje z łoża i wychodzi z domu żeby szukać swojego Pana, a mniej oddaną oblubienicą w rozdziale piątym, która nie wstaje z łoża na czas i nie wychodzi z domu, nie odpowiada nawet na wołanie ukochanego, który czeka przed drzwiami. W końcu wstaje, ale za późno, by zapewnić sobie oczekiwane względy. Podobnie członkowie wielkiego grona zbyt wolno opuszczają swe łoża w „domu” Chrześcijaństwa i w następstwie tego utracą możliwość drogiego członkostwa w klasie Oblubienicy. Obyśmy potrafili wykorzystać szansę pójścia w ślad za Mistrzem we wszystkich doświadczeniach, nawet jeżeli powoduje to niewygodę. Zostaliśmy wezwani do wystąpienia z Chrześcijaństwa i poszukiwania Pana wobec obecnych

sprzyjających okoliczności, a nie oczekiwania na sąd Boży u schyłku żniwa.

## Nasze stanowisko

Obalenie obecnych systemów nie należy do nas. Na naszym obecnym stanowisku, w ciele, mamy być poddani kolei rzeczy. Podobnie, rolą naszego Pana podczas Jego pierwszego przyjścia nie było obalenie systemów panujących w tamtych czasach. Nawet dwukrotne oczyszczenie świątyni było jedynie niewielką zapowiedzią oczyszczenia starych systemów, które zostało ostatecznie zrealizowane w niecałe czterdzieści lat później kiedy Legiony Rzymskie zajęły Jerozolimę.

Nasze zaangażowanie na rzecz sądu naszego ponownie obecnego Pana nie oznacza naszego udziału w tych czynnościach destrukcyjnych czy też na wykorzystaniu broni cielesnej. Raczej, polega ono na sprzyjaniu z całego serca temu programowi, nadzorowanemu spoza zasłony przez naszego króla i mistrza, który powrócił. Wykonawcy jego planów niekoniecznie są sprawiedliwi i święci. Czasami Bóg i nasz Pan Jezus, pozwalają żeby złość ludzka ujawniła cel Boży. Tak było, kiedy Rzymianie najechali na Jerozolimę, kiedy francuski motłoch natarł na Bastylie, kiedy narody europejskie występowały przeciwko sobie w wojnach światowych; podobnie będzie, kiedy w ostatniej z siedmiu plag opisanych w Objawieniu w rozdziale 16 upadnie Chrześcijaństwo.

Naszym zadaniem jest rozpoznać fakt, że zniszczenie Chrześcijaństwa jest zamierzonym działaniem Pana, częściowo jako kara za przeszłe grzechy, a częściowo po to, żeby zrobić miejsce pod nowy porządek rzeczy. Możemy oznajmiać innym, że taki sąd opisany w Piśmie Świętym jest częścią Planu Bożego, narzędziem przygotowującym Królestwo. Dostrzegamy te wydarzenia jako zbliżające nas do Królestwa, nawet jeżeli doświadczenia z tym związane mogą być dla nas obecnie bolesne. Nasze nadzieje dotyczą przyszłego błogosławienia wszystkich rodzajów ziemi, kiedy zostaniemy przywołani, aby dołączyć do Pana i zastępów świętych.

Niech nasze współczucie i sympatie nie będą związane z chrześcijańskimi instytucjami, będącymi obecnie na sądzie. Powinniśmy natomiast okazywać uwagę, troskę i litość tym ludziom, którzy są w nie uwikłani. Obalenie tych systemów wyjdzie na dobre nam wszystkim. Królestwo Chrystusowe będzie ze wszech miar lepsze.

Rice David (USA)